

Prawa i wolności człowieka

Prawa człowieka to współcześnie jedno z podstawowych pojęć używanych w życiu społecznym i politycznym.

Termin prawo ma w języku polskim wiele znaczeń. Kierując się tematem niniejszego opracowania biorę pod uwagę dwa znaczenia. Prawo to: „ogół przepisów, norm prawnych regulujących stosunki między ludźmi” lub „to, co komu przysługuje, czego się można domagać”.¹ W pierwszym znaczeniu chodzi o prawo w sensie przedmiotowym, w drugim o prawo podmiotowe.

Prawa człowieka, to szczególny rodzaj praw podmiotowych. W konstytucjonalizmie termin ten ma konotacje aksjologiczne. Oznacza się nim najczęściej podstawowe i pochodne sytuacje prawne obywateli (uprawnienia, kompetencje, itp.), w skład których wchodzi roszczenie prawne. Tak więc prawo podmiotowe istnieje tylko wówczas, gdy zostały stworzone instrumenty prawne jego ochrony.²

Źródłem praw człowieka nie jest państwo i tworzony przez nie określony system prawny, lecz prawo naturalne, zgodnie z którym podstawą praw człowieka jest, pierwotna wobec państwa, godność i wolność istoty ludzkiej. To dzięki tym wartościom prawa człowieka mają charakter:

- przyrodzony - istnieją niezależnie od woli władzy i przysługują każdej osobie z racji urodzenia, należą do każdego człowieka stanowiąc część jego człowieczeństwa,
- niezbywalny - człowiek nie może się zrzec swoich praw lub z nich zrezygnować,
- nienaruszalny - państwo służy, jako narzędzie ich ochrony i realizacji,
- powszechny - przysługują bez wyjątku każdemu człowiekowi indywidualnie, niezależnie od przynależności państwowej, koloru skóry, czy też od wyznawanej religii.

Prawa człowieka mają również charakter podstawowy.³ Zgodnie z kryterium materialnym za podstawowe prawa uznane są prawa „najistotniejsze z punktu widzenia interesów obywateli i państwa”, „niezbędne do zagwarantowania innych praw obywatelskich”, „dotyczące podstawowych dziedzin życia społecznego jednostki, jako człowieka i obywatela”. Prawa człowieka stanowią zatem minimum uprawnień, jakie przysługują jednostce - minimum, bez którego nie mogłaby ona korzystać ze wszelkich innych praw. Są one podstawowe także dlatego, że państwo, dążąc do realizacji różnych, społecznie ważnych celów, nie może tych praw pominąć.

„Prawa człowieka regulują stosunki między jednostką a państwem, jego organami i funkcjonariuszami sprawującymi władzę na różnych szczeblach.”⁴ Jest to tzw. wertykalne, czyli pionowe działanie tych praw. W tym miejscu powstaje pytanie o horyzontalne, czyli poziome

¹E. Sobol (red.), Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1994, s. 702.

²W. Skrzydło, Polskie prawo konstytucyjne, Lublin 2003, s.159.

³W. Skrzydło, op. cit. s.155.

⁴W. Osiatyński, Wprowadzenie do praw człowieka, www.hfhrpol.waw.pl

działanie praw człowieka - czy prawa człowieka miałyby również bezpośrednie zastosowanie w stosunkach między ludźmi? Otóż koncepcja horyzontalnego działania praw człowieka jest uznana i przyjęta w wielu krajach zachodnich. W polskim orzecznictwie nie znalazła jednak większego odzwierciedlenia.⁵

A oto kilka definicji praw człowieka:

„Prawa człowieka to kwalifikowana postać praw i wolności jednostki, służących ochronie ich interesów, przypisywanych każdej osobie ludzkiej, niezależnie od przynależności państwowej i od jakichkolwiek cech różnicujących. Źródłem tak rozumianych praw człowieka nie jest państwo i tworzony przez nie określony system prawny, lecz prawo naturalne, zgodnie z którym podstawą większości praw jednostki jest przyrodzona godność istoty ludzkiej. To dzięki niej prawa człowieka mają charakter ponadpaństwowy (pierwotny), niezbywalny i nienaruszalny.”⁶

Prawa człowieka to „podstawowe, powszechne i przyrodzone prawa przysługujące jednostce ludzkiej w jej relacji z władzą publiczną.”⁷

„Prawa człowieka są to powszechne prawa moralne o charakterze podstawowym, przynależne każdej jednostce w jej kontaktach z państwem. Pojęcie praw człowieka opiera się na trzech tezach: po pierwsze, że każda władza jest ograniczona; po drugie, że każda jednostka posiada sferę autonomii, do której nie ma dostępu żadna władza; i po trzecie, że każda jednostka może się domagać od państwa ochrony jej praw.”⁸

„Prawa człowieka - zespół praw i wolności, które przysługują każdemu człowiekowi bez względu na rasę, płeć, język, wyznanie, przekonania polityczne, pochodzenie narodowe i społeczne, majątek itp. Prawa człowieka są prawami o charakterze moralnym, zbiorem postulatów domagających się poszanowania wartości najcenniejszych dla człowieka, takich jak życie, godność, wolność, swobodny rozwój.”⁹

„Prawa człowieka, prawa pierwotne w stosunku do państwa, przysługujące każdemu człowiekowi, bez względu na jego przynależność państwową, czy pozycję w społeczeństwie. Taki sens tego pojęcia można wyprowadzić z wielu aktów prawnych. Przykładem może być francuska Deklaracja praw człowieka i obywatela z 1789 roku, w której stanowi się o "naturalnych, niezbywalnych, świętych prawach człowieka", czy niektóre akty prawa międzynarodowego (...). Sam **termin "prawa człowieka" powstał w okresie oświecenia.** Po raz pierwszy w akcie prawnym użyty został w Bill of Rights Wirginii z 1776 roku i już wówczas obejmował prawa pierwotne w stosunku do państwa i społeczeństwa.”¹⁰

Historyczne idee i doktryny ochrony praw człowieka

⁵L. Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne, Warszawa 2003, s.103.

⁶W. Skrzydło, op. cit., s.154.

⁷K. Koszewska (red.), Prawa człowieka, Warszawa 2002, s.11.

⁸W. Osiatyński, Szkoła Praw Człowieka. Teksty wykładów. Zeszyt 1, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1998, s.16.

⁹Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna.

Idea praw człowieka narodziła się i rozwinęła w europejskim kręgu cywilizacyjnym. Historia praw człowieka to dzieje ograniczania władzy państwowej nad człowiekiem, rozszerzania praw jednostki oraz budowania systemu ochrony tych praw. Prawa człowieka są zawsze elementem większej całości, m.in. ustroju politycznego, warunków społecznych, warunków ekonomicznych, dlatego też rozwój praw człowieka dokonywał się w sposób nieciągły. Poszczególne wątki pojawiały się w różnych epokach, o czym dalej.

Prawa człowieka mają swój początek **w starożytności**. Rozwój idei praw człowieka dokonywał się wówczas na gruncie etyki, stanowiącej część filozofii, czy – szerzej – myśli społecznej.

Kodeks Hammurabiego z XVII wieku p.n.e. stanowił, że władza (król) jest po to, aby strzec sprawiedliwości i chronić słabych przed złymi uczynkami silnych.

Greccy sofisci i stoicy byli bodaj pierwszymi, którzy głosili naturalną wolność i równość ludzi oraz wyższość praw naturalnych nad stanowionymi.

W V wieku p.n.e. w doktrynie demokracji greckiej (ateńskiej) można odnaleźć wolność czynu i słowa w granicach prawa oraz równość praw tych, którzy byli obywatelami. Tego okresu sięgają też korzenie pierwszych praw politycznych. W starożytnych Atenach obywatele, z wyjątkiem kobiet, dzieci, przybyszów i niewolników, korzystali z czynnego i biernego prawa wyborczego.

Idee praw naturalnych przejęli rzymscy myśliciele, zwłaszcza Ciceron i Seneka, oraz prawnicy, którzy do praw natury dodali przekonanie, że źródłem pierwotnej suwerenności jest lud, który przelewa swą władzę na cesarza. W starożytnym Rzymie można szukać początków prawa do rzetelnego procesu, a w Prawie XII Tablic z 449 roku p.n.e. istnieje zapis o zakazie stosowania prawa wstecz.

Istotny wkład do idei praw człowieka, wniosła etyka judeochrześcijańska. Zarówno Talmud, jak i Pismo Święte (Nowy Testament), przeniknięte są ideałami przyrodzonej godności człowieka, równości, sprawiedliwości i pokoju w stosunkach między ludźmi, w tym, między władzą, a poddanymi. Za prawdziwy manifest równości i uniwersalizmu praw człowieka uznawane są zdania z Listu św. Pawła do Galatów: „Nie ma więcej ni Żyda, ni Greka, ni niewolnika, ni człowieka wolnego, ani mężczyzny, ani kobiety, ponieważ wszyscy jesteście jedno w Jezusie Chrystusie” i nieco dalej „Bo wy do wolności zostaliście powołani, bracia”.

Antyczną ideę praw człowieka kontynuowała **średniowieczna** filozofia chrześcijańska, której przedstawicielem był m.in. św. Tomasz z Akwinu - XIII wiek. Głosiła ona, że praw nie nadaje władza, ponieważ są one nieodłączne od samej natury człowieka, tej, którą został obdarzony przez Stwórcę. Normy tworzone przez władzę muszą być zgodne z prawem naturalnym, w przeciwnym razie tracą swą moc. Prawo doczesne nie będzie sprawiedliwe, jeśli nie zostanie wywiedzione z prawa naturalnego. Warto dodać, że św. Tomaszowi z Akwinu przypisuje się sformułowanie koncepcji prawa do oporu, w myśl której władca łamiący ustanowione przez Boga zasady rządzenia, traci sakrę pomazańca i przeistacza się w tyrańca,

¹⁰A. Preisner (red.), Słownik wiedzy o Sejmie, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001, s.129.

którego można i należy obalić.¹¹

Średniowiecze przynosi także pierwsze dokumenty mające moc obowiązującego prawa, które stopniowo i selektywnie zapoczątkowują respektowanie praw człowieka. Za początek procesu kodyfikacji praw człowieka uznawana jest Magna Charta Libertatum (Wielka Karta Swobód) - przywilej wydany w 1215 roku, w średniowiecznej Anglii przez króla Jana bez Ziemi. Była ona podstawą swobód obywatelskich i konstytucyjnych ograniczeń władzy królewskiej. Zapisano w niej m.in. prawo do sądu, wolność poruszania się, prawo własności. Beneficjentem tych praw była tylko część ludności tj. możnowładztwo, szlachta, mieszczaństwo i duchowieństwo.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że Polska należała do tych nielicznych krajów ówczesnej Europy, w których kwestia praw człowieka była nie tylko przedmiotem refleksji, ale także składową praktyki życia publicznego w państwie. Warto wymienić przede wszystkim zasadę: „neminem captivabimus nisi iure victum” (nikogo nie uwięzimy bez wyroku sądowego), uzyskaną przez szlachtę przywilejami z lat 1425 -1433.

Ogromną wartość ma również doktryna tolerancji religijnej sformułowana przez Pawła Włodkowica, rektora Wszechnicy Jagiellońskiej, w trakcie soboru w Konstancji - 1414 -1415, z której zastąpiło później państwo polskie.

Renesans to przede wszystkim odrodzenie się teorii praw naturalnych bez uzasadnień religijnych i odejście od teocentryzmu na rzecz antropocentryzmu, który traktuje prawa jednostki nie, jako przywileje grupowe, ale jako uprawnienia indywidualne.

Podstawowe założenie teorii praw naturalnych powiada, iż ludzie żyjący w stanie natury, to znaczy przed uformowaniem swoich zbiorowości w społeczeństwo, korzystali bez przeszkód z nieodłącznie przynależnych im człowieczeństwu praw: do życia, do wolności, do równości, a także do własności (te cztery prawa staną się z czasem kanonem liberalnej koncepcji praw człowieka).

Uzupełnieniem szkoły praw naturalnych stała się **teoria umowy społecznej**.¹² Głosiła ona, że ponieważ w miarę swego rozwoju ludzie porzucają stan natury i tworzą społeczeństwo, zmienia się kontekst dla przysługujących im dotąd praw. Konstytuując się w społeczeństwo, ludzie zawierają umowę społeczną między sobą (wymiar horyzontalny umowy). Jednakże funkcjonowanie społeczeństwa i ochrona praw jednostki w nowych warunkach wymaga czegoś więcej – powołania władzy publicznej, czyli państwa. Społeczeństwo zawiera przeto umowę z państwem (wymiar wertykalny), któremu przekazuje uprawnienia władcze, otrzymując w zamian ochronę praw obywateli do życia, wolności, własności i równości wobec prawa. Zawierając umowę z państwem, ludzie nie wyrzekają się swych praw naturalnych, przeciwnie – uzyskują formalne gwarancje tych praw. Według filozofa angielskiego Johna Locka prawa naturalne są nieodłącznie związane z istotą człowieczeństwa, a ponieważ są niezbywalne, człowiek nie może się ich zrzec. Celem umowy społecznej jest ich wzmocnienie tzn. państwo ma za zadanie pozytywnizację praw naturalnych (ujęcie w ramy przepisów prawnych) oraz

¹¹L. Garlicki, op. cit., s.85.

¹²R. Kuźniar, Prawa człowieka, Warszawa 2004, s.22.

zabezpieczenie ich egzekwowania poprzez stworzenie gwarancji instytucjonalnych. Co więcej John Locke, podobnie jak niektórzy mu współcześni np. filozof holenderski Baruch Spinoza, czy też jego wielcy poprzednicy np. Sofokles, czy św. Tomasz z Akwinu, uważał, iż człowiek ma prawo do oporu przeciw władzy złej, tyrańskiej, która sprzeniewierza się umowie społecznej i narusza jego prawa naturalne. Z prawa do oporu korzystali bardziej współcześni nam – indyjski moralista i polityk Mahatma Gandhi (1869 – 1948) oraz amerykański duchowny protestancki, bojownik o pełne prawa obywatelskie dla murzynów - Martin Luther King (1929 – 1968).

Teorię prawa natury i umowy społecznej przejęło i rozwinęło **oświecenie**, głównie we Francji. Najpierw uczynił to Monteskiusz, który sformułował zasadę podziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską (niezależność sądów jest koniecznym warunkiem przestrzegania praw jednostki), a w dziele O duchu praw z 1748 roku, położył nacisk na współzależność między wolnością a praworządnością. Kwintesencję całego tego nurtu stanowi Umowa społeczna z 1762 roku Jana Jakuba Rousseau, który pojmując umowę społeczną, jako podstawę wolności i równości, przy czym równość jest przezeń uważana za warunek wolności. Celem umowy jest, jak u jego poprzedników, tworzenie prawa pozytywnego oraz gwarantowanie wolności i innych praw. Niezbywalna suwerenność ludu ma zabezpieczać prawa jednostki przed nadużyciami ze strony władzy. Pierwotność i nadrzędność prawa naturalnego nad prawem legalnym głosił również niemiecki filozof Immanuel Kant, który utożsamiał właściwie prawo naturalne z moralnością: „Postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, aby stała się prawem powszechnym”.¹³ Idea wolności zajmująca centralną pozycję w jego filozofii moralnej miała znajdować swoje odzwierciedlenie w wolności prawnej, do której była uprawniona jednostka ludzka ze względu na swe człowieczeństwo. Poglądy te przygotowały grunt dla radykalnych zmian w rzeczywistości życia społecznego. Jeszcze w końcu XVII wieku doszło do rozszerzenia swobód obywatelskich w Anglii. Powstały tam akty bliżej precyzujące prawa poddanych króla oraz zawierające gwarancje procesowe i wolności osobiste. Do aktów tych należą The Habeas Corpus Act z 1679 roku oraz The Bill of Right z 1689 roku. W drugiej połowie XVIII wieku dochodzi do wielkich rewolucji społecznych: amerykańskiej i francuskiej, które stanowią przełomowy moment w dotychczasowych dziejach praw człowieka, albowiem z rozważań teoretyczno - doktrynalnych stopniowo przeobrażają się w formę realnie istniejącego prawa w wielu krajach przynależących do cywilizacji zachodniej.

Amerykańska Deklaracja Niepodległości z 1776 roku, której ojcem był Thomas Jefferson, uznaje prawa mieszczące się w katalogu praw naturalnych za niezbywalne oraz, że obowiązkiem rządu pochodzącego ze „zgody rządzonych” jest zabezpieczenie tych praw. Deklaracja akceptowała także prawo do oporu, czyli obalenia bądź zmiany władzy (systemu rządów) naruszającej powyższe zasady. Ogromny wpływ na ideę praw człowieka w tym okresie, tak w Ameryce, jak i w Europie, wywarły pisma Thomasa Paine'a,¹⁴ jednego z duchowych przywódców amerykańskiej wojny o niepodległość. W rozprawie Prawa człowieka z

¹³R. Kuźniar, op. cit., s.23.

¹⁴R. Kuźniar, op. cit., s.24.

1791/1792 roku Paine rozwinął tezę o istnieniu nierozzerwalnego związku między respektowaniem przez rządy niezbywalnych praw człowieka, zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych, a pokojem. Warunkiem trwałego pokoju było, jego zdaniem, poszanowanie wolności, równości, godności jednostek oraz niepodległości, a ponadto wolności i prawa narodów do samostanowienia. Thomas Paine podkreślał prawa narodu do zmiany systemu rządów, które nie były już wyrazicielami suwerennej woli narodu.

Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 roku - być może najcenniejsza zdobycz Wielkiej Rewolucji Francuskiej - najsilniej wpłynęła na postęp w sferze praw człowieka na kontynencie europejskim. Głosiła między innymi, że: ludzie rodzą się wolni i równi wobec prawa, uznawała wolność, równość, bezpieczeństwo, prawo do oporu za prawa przyrodzone i niezbywalne, określała wolność, jako możliwość czynienia wszystkiego, co nie szkodzi innym, stwierdzała, że prawo jest wyrazem woli ogółu, a wolny przepływ myśli i poglądów stanowi najcenniejsze prawo człowieka. Jeszcze do dzisiaj w wielu krajach świata prawa zawarte w Deklaracji z roku 1789 stanowią odległy ideał. Ten historyczny dokument był, zdaniem niektórych badaczy, syntezą dotychczasowych idei i koncepcji praw człowieka, a także różnych teorii ustroju państwowego, które miały zapewniać urzeczywistnienie w praktyce tych praw. Od Deklaracji do praktyki upłynęło jednak jeszcze wiele dziesięcioleci.

W epoce oświecenia Polska pozostawała w głównym nurcie postępu w dziedzinie praw człowieka. Konstytucja 3 maja głosiła: „Bezpieczeństwo osobiste i wszelką własność komukolwiek z prawa przynależną, jako prawdziwy społeczność węzeł, jako źrenicę wolności obywatelskiej szanujemy, zabezpieczamy, utwierdzamy.”¹⁵ Wprowadzając, jako „religię narodową panującą” wiarę rzymskokatolicką, konstytucja zapewniała ludziom innych wyznań „pokój, opiekę i wolność”. Ustanawiała także trójpodział władz. Hugo Kołłątaj napisał w Prawie politycznym narodu polskiego z 1790 roku: „Nigdy, niezależnie od epoki, niezależnie od warunków, nie jest dozwolone gwałcić prawa człowieka ani odmawiać mu przywrócenia jego praw. Żaden kraj nie jest godny nazywać się wolnym, jeśli choć jeden człowiek zmuszony jest do niewoli. Żadne ustawodawstwo nie może więc przemilczeć praw człowieka, żadne społeczeństwo nie może poświęcać jednego człowieka dla innych. Rozumowanie, które by to umożliwiło, byłoby objawem strachu bądź niesprawiedliwości.”¹⁶ Począwszy od ostatniej dekady XVIII wieku upowszechniają się w Europie konstytucyjne formy rządów - Polska, Francja.

Do końca XVIII wieku została uformowana liberalna koncepcja praw człowieka. Jej treść wyznaczały następujące założenia:¹⁷

- każda jednostka jest podmiotem katalogu praw naturalnych - wolności, równości, własności,
- wolność jednostki ograniczają jedynie swobody innych i interesy egzystencji społeczności,
- prawa i swobody jednostki wyznaczają zakres władzy państwowej.

¹⁵R. Kuźniar, op. cit., s.25.

¹⁶R. Kuźniar, op. cit., s.25.

¹⁷R. Kuźniar, op. cit., s.25.

Zawarte w Deklaracjach prawa i wolności, a w szczególności: wolności osobiste związane z ochroną nietykalności osobistej i wolnością sumienia i wyznania, polityczne związane z wolnością wyrażania poglądów, a także prawo własności zostały najwcześniej zarejestrowane w dokumentach konstytucyjnych, dlatego też prawa obywatelskie i polityczne określa się dzisiaj, jako **prawa pierwszej generacji**.¹⁸

Deklaracje koncentrowały się na ochronie sfery wolności jednostki, a więc na wskazaniu dziedzin, w których państwo nie może ingerować w działania obywateli. Prawa jednostki ujmowano więc przede wszystkim, jako **prawa negatywne**¹⁹ (w literaturze można też spotkać określenie prawa obronne) rozumiane jako sfera, w której pod adresem państwa formułowany jest zakaz działania.

Wiek XIX modyfikuje i wzbogaca liberalną doktrynę praw człowieka. Następuje także jej geograficzne rozprzestrzenienie - wraz z wojskami napoleońskimi, rozchodzą się po Europie ideały rewolucji francuskiej, a wędrówka ludów nadaje im nowy blask.

Wiek XIX to również okres kształtowania się społeczeństwa kapitalistycznego. Okazało się, że w nowych warunkach społecznych, tradycyjna koncepcja praw naturalnych, tak jak odzwierciedlały ją osiemnastowieczne Deklaracje Praw, nie jest już wystarczająca, bo pomija problem jednostki w społeczeństwie w sferze socjalnej. W nowych warunkach społecznych zaczęły się kształtować nowe prawa i wolności. W tradycyjnej sferze praw politycznych pojawiły się np. prawa związane z działalnością partii politycznych oraz związków zawodowych (z działalnością związkową łączyło się zaś prawo do strajku). Zaczęły się formować prawa o zupełnie nowym charakterze, zwłaszcza prawa socjalno - ekonomiczne (prawo do ubezpieczenia społecznego, do ochrony zdrowia, do nauki, czy prawo do pracy). Prawa społeczne, ekonomiczne i kulturalne to **prawa drugiej generacji**.²⁰

Istotą praw socjalno - ekonomicznych było ustanowienie obowiązku podjęcia przez państwo działań umożliwiających każdemu uprawnionemu uzyskanie emerytury, renty, miejsca w szkole publicznej, czy miejsca w publicznym szpitalu. Zapisanie tych praw w konstytucji zobowiązywało państwo do rozwinięcia aktywności organizatorskiej, a po stronie obywatela tworzyło roszczenie, pozwalające na dochodzenie przysługujących mu świadczeń. Oznaczało to całkowite odejście od pojmowania roli państwa tylko w kategoriach zakazu ingerencji w sferę wolności jednostki. Nowe prawa socjalne ujmowane były jako **prawa pozytywne**²¹ (zwane też prawami świadczącymi) rozumiane jako sfera, w której pod adresem państwa formułowany jest nakaz działania.

Pojawienie się pojęcia praw pozytywnych dało podstawę do rozróżnienia pojęć - **prawa i wolności**.²² O wolności mówimy w sytuacji, gdy władza publiczna ma obowiązek powstrzymania się od ingerencji w działania jednostki (a więc wtedy, gdy mamy do czynienia z prawem negatywnym). O prawie natomiast mówimy wtedy, gdy władza publiczna ma

¹⁸L. Garlicki, op. cit., s.87.

¹⁹L. Garlicki, op. cit., s.87.

²⁰L. Garlicki, op. cit., s.88.

²¹L. Garlicki, op. cit., s.88.

²²L. Garlicki, op. cit., s.89.

obowiązek podjęcia działań pozytywnych. Rozróżnienie na prawa i wolności występuje w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku.

Wiek XX przyniósł dalszy rozwój dotychczasowej koncepcji praw jednostki, bazującej niezmiennie na indywidualistycznym fundamencie podmiotowości człowieka i godności jednostki ludzkiej. W wielu krajach Europy przyniósł też zagrożenie, jakim był totalitaryzm w dwóch wariantach: faszystowskim i komunistycznym. Nastąpił nawrót do kolektywistycznej koncepcji porządku społecznego, opartej o założenie podporządkowania jednostki potrzebom i celom społeczeństwa, jako całości. Totalitaryzmu w obu wariantach doświadczyła również Polska.

Tragiczne doświadczenia drugiej wojny światowej nakazywały na nowo przyjrzeć się prawom człowieka, co znalazło wyraz w szerokim nawiązywaniu do koncepcji prawno - naturalnych. Powrócono więc do przeświadczenia, że istnieje podstawowy katalog praw i wolności, który przysługuje każdej istocie ludzkiej, wynikający z tej podstawowej wartości, jaką jest godność człowieka. Konsekwencją takiego podejścia stała się uniwersalizacja podstawowych praw i wolności, co oznacza, że muszą one przysługiwać każdemu. Służyć temu miała internacjonalizacja podstawowych praw i wolności, czyli ujmowanie ich w aktach prawa międzynarodowego.

Przystąpiono zatem, w ramach ONZ, do kodyfikacji podstawowych praw i wolności. Pierwszym dokumentem stała się Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – 1948 rok. Następnie – już w latach sześćdziesiątych – przyjęto tzw. Pakty Praw Człowieka ujęte w dwa odrębne traktaty tj. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Od 1948 roku pod auspicjami ONZ przyjęto blisko sześćdziesiąt traktatów i deklaracji zawierających katalog praw człowieka m.in.:

- Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 1969 roku,
- Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania z 1987 roku,
- Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet – 1979 rok,
- Konwencja o prawach dziecka z 1989 roku,
- Deklaracja o prawie ludów do pokoju - 1984 rok,
- Deklaracja o prawie do rozwoju z 1986 roku.

Zaczęły się również rozwijać regionalne systemy praw człowieka, co w Europie Zachodniej znalazło wyraz w powołaniu w 1949 roku Rady Europy i przyjęciu Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 roku zwanej też Europejską Konwencją Praw Człowieka. Nie ograniczała się ona tylko do wyliczenia podstawowych praw i wolności, ale wprowadziła też mechanizmy gwarancyjne, ustanawiając Europejski Trybunał Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu, do którego każdy może skierować skargę w razie naruszenia jego praw i wolności przez władze krajowe. Od 1992 roku Polska stała się stroną konwencji.

W systemie Rady Europy powstały też m.in.:

- Europejska Karta Społeczna - 1965 rok,
- Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z 1987 roku,
- Konwencja o ochronie praw człowieka i godności osoby ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny: o prawach człowieka i biomedycynie z 1997 roku,
- Europejska konwencja o wykonywaniu praw dziecka - 1996 rok.

W ramach wspólnot Europejskich, obecnie - Unii Europejskiej powstała w 2000 roku Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Omówione wyżej procesy i zjawiska nadały prawom człowieka zupełnie nowy charakter, bo zaakcentowały ich obowiązywanie w trzech podstawowych płaszczyznach:²³

- aksjologicznej - przez ponowne nawiązanie do koncepcji prawno - naturalnych, którym musi podporządkować się prawo pozytywne,
- międzynarodowej - przez stworzenie norm i precedensów ponadnarodowych, którym musi podporządkować się prawo krajowe,
- jurysdykcyjnej - poprzez stworzenie instytucji i procedur sądowych, którym musi się podporządkować zarówno władza ustawodawcza, jak i władza wykonawcza.

Współcześnie specjaliści w dziedzinie praw człowieka wyłonili grupę **praw trzeciej generacji**.²⁴ Miałyby to być: prawo do pokoju, prawo do rozwoju, prawo do zachowania środowiska naturalnego, prawo do komunikowania się, prawo do wspólnego dziedzictwa ludzkości oraz prawo do pomocy humanitarnej. Prawa trzeciej generacji, nazywane są też prawami solidarnościowymi.

W ostatnich latach zaczęło pojawiać się pojęcie **praw człowieka czwartej generacji**,²⁵ regulowane tylko przez prawo międzynarodowe np. prawo do obywatelstwa.

Prawa człowieka mają także charakter **ewolucyjny**²⁶ - nie tworzą bowiem zamkniętego katalogu. Wraz z rozwojem techniki i przemianami społecznymi wyłaniają się nowe prawa np. w obszarze biomedycyny, niezbędne dla ochrony godności człowieka.

W kontekście klasyfikacji praw człowieka, trzeba jeszcze wspomnieć o tzw. **prawach i wolnościach obywatelskich**.²⁷ Należy to rozumieć, jako rozróżnienie takich praw i wolności, które przysługują każdej osobie znajdującej się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej oraz takich praw i wolności, które przysługują wyłącznie obywatelom polskim. Prawa obywatelskie są prawami o charakterze publicznym, nie dotyczą bowiem relacji pomiędzy obywatelami, a wyłącznie między jednostką, a państwem. Prawa obywatelskie dają jednostkom możliwość dochodzenia ich praw w postępowaniu przed odpowiednimi organami. Obecnie, w związku z rozwojem prawnej, międzynarodowej ochrony praw człowieka, rozróżnienie między prawami obywatelskimi i prawami człowieka straciło na znaczeniu. Pojęcie praw obywatelskich używane jest często zamiennie z określeniami: prawa podstawowe, prawa człowieka, prawa

²³L. Garlicki, op. cit., s.91.

²⁴I. Malinowska, op. cit., s.16.

²⁵I. Malinowska, op. cit., s.17.

²⁶L. Garlicki, op. cit., s.88.

²⁷W. Skrzydło, op. cit., s.156 - 159.

konstytucyjne. Postępuje zacieranie się różnicy między pojęciem prawa człowieka i prawa obywatela.

Opracowanie - Małgorzata Talarczyk - starszy wizytator w Kuratorium Oświaty w Katowicach
12 grudzień 2004 rok

Literatura:

W. Skrzydło (red.), Polskie Prawo Konstytucyjne, Lublin 2003

L.Garlicki, Polskie Prawo Konstytucyjne, Warszawa 2003

K. Koszewska (red.), Prawa człowieka, Warszawa 2002

R.Kuźniar, Prawa człowieka, Warszawa 2004

I. Malinowska, Prawa człowieka i ich ochrona międzynarodowa, Warszawa 2004

A. Preisner (red), Słownik wiedzy o Sejmie, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001

E. Sobol (red.), Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1994

W. Osiatyński, Wprowadzenie do praw człowieka, www.hfhrpol.waw.pl

W. Osiatyński, Szkoła Praw Człowieka. Teksty wykładów. Zeszyt 1, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1998